Należytość pocztowa opłacona ryczałtowo. **Po konfiskacie nakład drugi.** Cena pojedyńczego numeru 20 groszy.

WYZWOLENIE SPOŁECZNE

Organ Polskiej Partji Socjalistycznej.

Pismo polityczne, społeczne, rolnicze i oświatowe. — Wychodzi dwa razy w miesiącu.

Prenumerata na kwartał 3·— zł.
— Konto Polskiej Pocztowej Kasy Oszczędności Nr. 148.338. —
Wydawca: Okręgowy Komitet P. P. S. w Białej.

Numer pojed. wszędzie 20 groszy

Adres Redakcji i Administracji oraz Biura bezpłatnej porady prawnej
Biała, ul. Komorowicka 4.
Nr. telefonu 1055. Godziny przyjęć od 3 do 6 popołudniu.

Nr. 3—4. Biała, dnia 25 stycznia 1931 r. Rok XIV.

Rada Naczelna P. P. S.

W dniach 17 i 18 stycznia br. obradowała w Warszawie w Domu Kolejarzy Rada Naczelna P. P. S. Obradom przewodniczył tow. **Dr. Diamand.** W posiedzeniu wzięło udział czterdziestukilku członków Rady, wśród których zauważyliśmy tow. **Ignacego Daszyńskiego,** który obecnie powrócił do czynnego życia partyjnego. W obradach brali również udział więźniowie brzescy tow. tow. **Liberman, Barlicki, Dr. Prager, Dubois** oraz posłowie, senatorowie i zaproszeni goście.

Rada Naczelna na wstępie zgotowała gorącą owację więźniom brzeskim.

Obrady poświęcone były przedewszystkiem ocenie **nowej sytuacji politycznej** wytworzonej przez fakt opanowania parlamentu Rzeczypospolitej przez obóz „sanacyjny", dalej ocenie **położenia gospodarczego i położenia klasy robotniczej,** oraz sprawozdaniu kierownictwa Partji o doświadczeniach okresu minionego, o przebiegu kampanji wyborczej i o potrzebach organizacyjnych ruchu.

Zasadnicze stanowisko Partji zostało sformułowane w osobnej rezolucji, której nie możemy ze względu na cenzurę umieścić. Ponadto w toku ożywionej dyskusji wysunięto, jako bardzo pilne potrzeby ruchu:

1) wzmocnienie propagandy socjalistycznej — ideowej i teoretycznej;

2) intenzywną pomoc dla pracy oświatowej T. U. R.;

3) wzmocnienie uczestnictwa całej Partji w socjalistycznym ruchu kobiecym;

4) poświęcenie dużo sił i uwagi sprawie narodowościowej;

5) przepracowanie planu socjalistycznej polityki gospodarczej w obecnym t. zw. przejściowym okresie w rozwoju kapitalizmu;

6) przepracowanie programu rolnego Partji na podstawie doświadczeń, osiągniętych po roku 1918 w Polsce i innych krajach.

Ponadto Rada Naczelna podjęła szereg ważnych uchwał organizacyjnych. Kongres Polskiej Partji Socjalistycznej postanowiono zwołać w maju 1931 r., miejsce obrad ustali Centralny Komitet Wykonawczy.

Nieskonfiskowane przez cenzurę warszawską ustępy rezolucji zasadniczej, które ocalały przed konfiskatą w „Robotniku" brzmią jak następuje:

Próbę skonsolidowania społeczeństwa na gruncie obrony Konstytucji i praworządności, podjętą przez demokrację polską z P. P. S. w pierwszym szeregu Rząd Piłsudskiego sparaliżował stworzenie własnej większości parlamentarnej

(skonfiskowano).

Lecz mimo to ani na chwilę klasa robotnicza nie może ustawać w walce o demokrację i wolność, nie może przestawać być ośrodkiem naturalnym dla wszystkich sił demokratycznych kraju. Nie mogąc prowadzić tej walki skutecznie na gruncie parlamentu musi tembardziej wzmocnić swe siły organizacyjne i zogniskować swe wysiłki by swym zadaniom dziejowym przy zaostrzeniu przeciwieństw klasowych sprostać i móc doprowadzić walkę do zwycięskiego końca.

(Skonfiskowano).

Prowadzenie tedy tej walki staje się bezpośrednią koniecznością tymbardziej, że kryzys międzynarodowy w gospodarce kapitalistycznej a w Polsce dotychczasowe rządy dyktatury pogrążyły kraj i całą niemal jego ludność w bezgraniczną nędzę;

(resztę skonfiskowano).

Rada Naczelna powzięła również specjalną uchwałę w sprawie ujawnionych faktów co do traktowania więźniów politycznych w więzieniach, w aresztach i urzędach śledczych.

Rozpoczynamy teraz nowy okres pracy i walki. Nowa sytuacja zmusza nas do stosowania nowych środków. Wszystkie organizacje w kraju zostaną w odpowiedni sposób poinformowane o uchwałach Rady Naczelnej P. P. S.

———

Przeciw hańbie brzeskiej.

Dalsze protesty przeciwko hańbie brzeskiej nadesłały liczne organizacje społeczne, akademickie, literackie, oraz osoby prywatne.

Protest przeciwko zbrodniczym torturom dokonanym na więźniach w Brześciu nadesłali również pomorscy powstańcy i wojacy, oraz profesorowie Uniwersytetu wileńskiego i lubelskiego.

Aplikanci adwokaccy w Przemyślu w liczbie 32 przesłali pismo do prof. Krzyżanowskiego, w którem piętnują z oburzeniem znęcanie się nad bezbronnymi więźniami politycznymi w Brześciu i wyrażają uznanie profesorom Uniwersytetu Jagiellońskiego za to, że w zastraszonem społeczeństwie pierwsi mieli odwagę podnieść przeciw hańbie brzeskiej głos protestu i potępienia.

Skonfiskowano.

Do protestów dołączyli się profesorowie Wolnej Wszechnicy w Warszawie, szereg organizacyj pacyfistycznych, Federacji Akademickich Przyjaciół Ligi Narodów w Polsce, Akademicki Związek Przyjaciół Ligi Narodów w Warszawie.

Dozorcy więzienni w proteście zaznaczają, że z ludźmi, którzy swojem postępowaniem zasłużyli na powszechne potępienie nie mają nic wspólnego.

———

Tow. Diamand o P. P. S.

W liście do tow. Emila Haeckera w Krakowie pisze m. in. tow. Herman Diamand:

„Do partji należę teraz z większą dumą, niż kiedykolwiek. Kontrast pomiędzy plugastwem, które odpadło i ohydnie zdradziło, a tem, co zostało odważne, piękne, w szlachetnem zrozumieniu bohaterskie, jest nad wyraz radosny i wbija w dumę tych, którzy wiernie zostali na placówce.

Życzę wesołego roku mimo wszystko!!!

Wasz Herman Diamand.

Komisja Centralna Związków Zawodowych o kryzysie gospodarczym.

W czwartek, 15 bm. odbyło się posiedzenie Wydziału Wykonawczego Komisji Centralnej Związków Zawodowych, na którem, po omówieniu szeregu spraw, uchwalono następującą rezolucję w sprawie kryzysu gospodarczego:

W/W. KCZZ. stwierdza, że kryzys przemysłowy osiągnął niebywałe dotychczas rozmiary, a liczba zarejestrowanych bezrobotnych przekroczyła 300.000 i nadal katastrofalnie wzrasta, przyczem tylko niewielka liczba bezrobotnych korzysta z zasiłku F. B. lub państwa. Reszta zdana jest na pastwę beznadziejnej nędzy i głodu.

Poprawę obecnego położenia i przełamania katastrofalnego kryzysu i bezrobocia, osięgnąć można wyłącznie przez:

1) uruchomienie na wielką skalę publicznych robót inwestycyjnych i ruchu budowlanego;

2) przez skrócenie czasu pracy;

3) przez wydatne podniesienie płac robotniczych;

4) przez najdalej idącą pomoc dla robotników i pracowników dotkniętych bezrobociem.

Niestety rząd stosuje w praktyce politykę wręcz odmienną. Ze względów oszczędnościowych ogranicza się kredyty na projektowane roboty inwestycyjne państwowe i samorządowe; wbrew oświadczeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów obniża się płace we wszystkich wielkich przemysłach nie wyłączając przedsiębiorstw państwowych, łamie się istniejące przepisy o 46-cio godzinnym czasie pracy i niedostateczną ustawową pomoc dla bezrobotnych ogranicza się przez obniżenie zasiłku i utrzymanie poraz pierwszy wstrzymania zapomóg dla bezrobotnych na okres sezonu martwego.

W/W. KCZZ. protestując przeciwko tej zgubnej dla klasy robotniczej polityce rządu w zakresie walki z bezrobociem i kryzysem — i stwierdza, że w obecnej sytuacji sami tylko robotnicy przez wzmocnienie swych sił organizacyjnych i skonsolidowanie swojego wysiłku skłonić mogą władze do należytego zajęcia się ich tragicznym losem.

———

Od wydawnictwa.

Wszystkim Czytelnikom, którzy pospieszyli na nasz apel z wpłaceniem zaległej prenumeraty składamy serdeczne podziękowanie. Równocześnie prosimy ponownie tych co jeszcze zaległości nie wyrównali, by uczynili to możliwie szybko ze względu iż mamy terminowe płatności, z których wywiązać się musimy.

Do czasu wyrównania terminowych zobowiązań, „Wyzwolenie Społeczne" wychodzić będzie **dwa razy** w miesiącu.

———

Powrót więźnia brzeskiego.

„Wyzwolenie" tak opisuje powrót dra Putka z więzienia brzeskiego:

„W niedzielę 14 grudnia br. powrócił do Choczni do domu więzień brzeski dr. Józef Putek. Nie powitała go już ś. p. jego matka, bo gdy syn był w więzieniu rozstała się z tym światem. Powitali go zato serdecznie i gorąco obywatele z Choczni, z którymi we współpracy dr. Putek spędził najpiękniejszy okres swego życia. Do opustoszałego domu odprowadzili go oni gromadnie, przeprowadzając przez bramę z zieleni i obsypując kwieciem. Dwóch policjantów, którzy dniami i nocami od 14 dni śledzili, kiedy dr. Putek wróci, wypełzło z jakiejś kryjówki i kolbami próbowali rozpędzić lud, ale nadaremno. Lud rozpędzić się nie dał, a nawet pies, zwierzę, stróż domu opustoszałego po śmierci ś. p. Putkowej okazał na widok powracającego więźnia tyle wzruszającej ludzkości, ile brakło jej zezwierzęconym osobnikom. —

Skonfiskowano.

Wieczorem zjawiło się w gminie kilkunastu policjantów z komisarzem Stankiewiczem na czele. Rozpoczęło się protokółowanie ludzi, dlaczego szli w pochodzie i co mówił dr. Putek. Policjant

przyszedł też do dr. Putka, a ten do protokółu jeszcze raz powtórzył mu, co przechodzili więźniowie brzescy. Zobaczymy, czy odda to do sądu. Tak spisywano przez dwa dni, ale to „urzędowanie“ w Choczni dało tylko ten wynik, że dla braku policji w Wadowicach złodzieje okradli kościół tuż obok posterunku policyjnego położony i dotąd wyśledzeni nie zostali.“

———

Zjazd Akademików Socjalistów.

W dniach 6 i 7 stycznia br. odbył się w Warszawie w sali kolejarzy Zjazd Akademików Socjalistów.

Na zjeździe wygłoszone zostały referaty o polityce Akademików Socjalistów i ich stosunku do ruchu robotniczego.

Zjazd Związku Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej w rezolucjach swych dał wyraz sympatji dla rewolucyjnego skrzydła Międzynarodówki Socjalistycznej, wypowiadając się przeciw t. zw. „reformizmowi“, posiadającemu obecnie dominujący wpływ w Międzynarodówce. Po dokonaniu wyborów komitetu wykonawczego przewodniczący tow. Szymański ogłosił zamknięcie obrad.

W pierwszem dniu Zjazdu odbyła się w Warszawie **olbrzymia akademja antywojenna** młodzieży, na której przemawiał tow. poseł **Dubois**, tow. **Andrzej Strug** i przedstawicielka Partji Pracy w Anglji tow. **Dr. Philipps.**

Ukazanie się tow. Dubois wywołało wielki entuzjazm. Turowcy porwali tow. Dubois na ręce i wśród niemilknących oklasków i okrzyków wynieśli przywódcę młodzieży robotniczej na estradę, gdzie wręczono mu kwiaty.

———

Na co pieniądze są, a na co ich niema?

W artykule pt. „Rząd wobec bezrobocia“ zamieszczonym w „Robotniku“ z dn. 23. XII 1930 r. autor, tow. Kcz., omówiwszy bolesną kwestję bezrobocia oraz sprawę zasiłków dla robotników sezonowych pisze, iż rząd powinien poszukać w budżecie oszczędności, któreby pozwoliły państwu pospieszyć z pomocą głodującym rodzinom bezrobotnych. Aby Rządowi ułatwić, wskazuje, iż w pierwszym rzędzie należałoby zredukować t. zw. **wydatki reprezentacyjne**, które za rządów Piłsudskiego nadmiernie zostały rozdęte dla podkreślenia w ten sposób „potęgi“ rządów „silnej ręki“ i „zamożności“.

Oto wydatki, które zdaniem autora i naszem również **można i należałoby** zmniejszyć:

„Na mocy rozporządzenia Rady Ministrów, wydanego zaraz po zamknięciu ostatniej sesji budżetowej poprzedniego Sejmu, djety dla wysokich dygnitarzy rządowych, wyjeżdżających zagranicę, podwyższono **do 50 dolarów**, czyli bezmała **450**, wyraźnie: **czterystu pięćdziesięciu złotych dziennie**, z tem, że ta norma w „poszczególnych wypadkach“ może być jeszcze **zwiększona**. Dygnitarze nieco niżsi pobierają „odpowiednio“ mniej, np. po 300 zł. dziennie itd. Że z tych podróży zbierze się rocznie sumka dość spora, rzecz jasna. Doliczymy do powyższego np. zwrot kosztów przeprowadzki kierowników urzędów zagranicznych. Do września br. zwrot ten równa się **3-miesięcznej płacy**, wynoszącej — miesięcznie! po **parę tysięcy franków szwajcarskich!** Norma powyższa we wrześniu — za gabinetu p. marsz. **Piłsudskiego — podwyższona została o 30%** i wynosi obecnie **czteromiesięczne pobory.**

To wydatki zagraniczne. A w kraju?

Więc w pierwszym rzędzie **fundusze dyspozycyjne**, które w porównaniu do I kwart. roku 1926 **wzrosły** dzisiaj już o **150 procent!** A rozliczne przejazdy i przeprowadzki, na których Sejm już oddawna żąda oszczędności?! A rozmaite „gabinety“ przyboczne i przeróżne „świty“?! A wszelakie „galówki“, rozmaite „dożynki“, rozliczne samochody — itd. itd.?!

Gdy do powyższych „wydatków“ dodamy, we wszystkich częściach budżetu **hojnie zaliczane** takie pozycje, jak np. „przybory kancelaryjne“, „inne (!) wydatki“, „środki lokomocji“ itp., zbiorą się **miljonowe sumy**“.

Istotnie, na tych wydatkach śmiało poczynić można oszczędności bez **jakiejkolwiek szkody dla Państwa**, a nawet... zainteresowani dygnitarze też bardzoby z tego powodu jeszcze nie podbiednieli. 450 złotych dziennej djety oprócz pensji, to ładne dość wynagrodzenie.

Jest z czego redukować.

Tymczasem — jak to wszystkim wiadomo — Rząd uważał za bardzo wskazane porobić oszczędności, ale... na zasiłkach dla bezrobotnych i, częściowo na dodatkach świątecznych dla... robotników monopoli państwowych.

———

W krajach, gdzie rządzi demokracja, dobrze się ludziom dzieje.

Znamy doskonale „sanacyjne“ wrzaski: Precz z partyjnictwem — niech żyje silny rząd!“ Wrzaski te mają na celu wykazać ludowi szkodliwość istnienia partyj politycznych i demokracji i związanych z niemi rządów. Tylko silny i trwały rząd, oparty na jednej partji zdołą zapewnić ludowi dobrobyt — wołają sanatorzy.

Mamy dziś w Polsce „silny“ rząd i niepodzielne władztwo jednej partji, partji B. B. W. R. Jaki dobrobyt doznaje lud pod rządami jednej partji w Polsce, każdy doskonale wie a najlepiej odczuwa.

Przypatrzmy się teraz Francji, gdzie rządzi partyjnictwo a nie jedna partja.

Za czasów prezydenta **Doumergue'a** (obecnego prezydenta Francji) sprawowało władzę **13 gabinetów ministerjalnych.** Teraz po dymisji premjera Tardieu mamy 14-ty Rząd.

Francja mimo partyjnictwa, albo właśnie dla tego, należy do najbogatszych krajów na świecie. Po Ameryce jest drugim bankierem świata a co najważniejsza, nie zna bezrobocia.

Rządy demokratyczne, oparte na współdziałaniu poszczególnych partyj doprowadziły Francję zniszczoną straszliwie przez wojnę do tego dobrobytu.

Skonfiskowano.

———

Z ruchu organizacyjnego.

BIAŁA.

W niedzielę, dnia 11 stycznia 1931 r. odbyła się w Białej w sali Powiatowego Związku Gospodarczego konferencja mężów zaufania PPS. oraz przedstawicieli TUR-a i działaczy związkowych i spółdzielczych. W konferencji wzięło udział 95 delegatów reprezentujących wszystkie gminy sądowe powiatu bialskiego.

Konferencję zagaił tow. Pająk. Do prezydjum wybrano tow. Adamca z **Kaniowa** i tow. **Pysza** z Leszczyn. Referaty wygłosili: o sytuacji politycznej i najbliższych zadaniach organizacyjnych tow. **Pająk**, zaś o sprawach gospodarczych i potrzebie jednolitego programu gospodarczego tow. senator **Dr. Gross.**

W wyniku obszernej i nadzwyczaj rzeczowej dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

1.

Konferencja mężów zaufania P. P. S., oraz przedstawicieli TURa, Spółdzielni Robotniczej i Związków Zawodowych w Białej stwierdza, że w interesie klasy robotniczej i Państwa polskiego należy wytężyć wszystkie siły, by doprowadzić do przywrócenia w Polsce praworządności. W tym celu Konferencja wzywa całą klasę robotniczą w okręgu bialskim do organizowania się w szeregach Klasowych Związków Zawodowych, Spółdzielniach Spożywczych, w Stowarzyszeniach TURa i w PPS.

2.

Konferencja wyraża głęboką wdzięczność i uznanie Gronu Profesorów Uniwersytetu Jagiellońskiego, którzy pierwsi potępili znęcanie się nad więźniami politycznymi w Brześciu nad Bugiem i stwierdzili,

Skonfiskowano.

Protest Profesorów najstarszej Wszechnicy Polskiej stał się dowodem, że w narodzie nie zaginął duch odwagi i honoru, a dla klasy robotniczej stojącej w pierwszych szeregach, stał się zapowiedzią rychłego zwycięstwa Prawa i Praworządności w Polsce.

3.

Konferencja wyraża więźniom brzeskim, a w szczególności tow. Dr. H. Liebermanowi najwyższe uznanie i składa im hołd za nieugiętą obronę Prawa i Sprawiedliwości w Polsce.

4.

Konferencja domaga się od Rządu i Sejmu:

1) Rozpoczęcia akcji budowlanej i masowych robót publicznych państwowych i samorządowych przy pomocy powiększenia ilości krajowych banknotów obiegowych i zachowaniu ich wartości.

2) Do czasu uruchomienia robót i zatrudnienia bezrobotnych — wydatnej akcji doraźnej dla niepobierających zasiłków bezrobotnych.

Konferencja zwraca się z prośbą do Rady Naczelnej P. P. S., by wzięła pod rozwagę program gospodarczy tow. sen. Grossa.

5.

Konferencja stwierdza, że w trudnej sytuacji obecnej każdy świadomy robotnik powinien rozpocząć propagandę wśród znajomych za kupowaniem tylko w sklepach Spółdzielni Robotniczej (Powiat. Związek Gospodarczy) i popieraniem ruchu spółdzielczego wogóle a Pow. Związku Gospodarczego w szczególności.

W czasie ogólnego bezrobocia i obniżania płac robotniczych, nie można ani jednego grosza pozbywać się na rzecz handlu prywatnego.

Konferencja wzywa wszystkich ludzi pracy na wsi i w mieście, by zaopatrywali się w towary tylko w sklepach Pow. Związku Gospodarczego, Rob. Spółdzielni w Białej.

6.

Konferencja protestuje przeciwko decyzji Wojewody, mocą której odwołano przedstawicieli ludności pracującej z Rady Powiatowej w Białej.

Konferencja stwierdza, że ostatnie wybory mimo teroru wykazały iż w powiecie bialskim przedstawiciele P. P. S. cieszą się zaufaniem ogromnej większości obywateli.

Konferencja domaga się ponownego powołania przedstawicieli robotników i chłopów zorganizowanych w P. P. S., do zastępowania ich interesów w Radzie Powiatowej w Białej.

7.

Konferencja domaga się szybkiego przeprowadzenia wyborów do Rady miejskiej w Białej.

Konferencja protestuje przeciwko temu, by na czele miasta stał człowiek, który organizował zbrojne bojówki w okresie wyborów przeciwko obywatelom miasta Białej.

Konferencja stwierdza, że tak samo gospodarka dotychczasowa groszem podatkowym miasta Białej, uważana być musi za szkodliwą.

W interesie Władzy, która bierze odpowiedzialność za komisarza miasta — leży szybka likwidacja obecnego stanu i przywrócenie normalnych samorządowych władz miasta, które niczem nie zasłużyło na karę obecną.

8.

Najskuteczniejszą bronią klasy robotniczej jest jej niezależna prasa. W okręgu bialskim rolę tą w sposób zaszczytny spełnia od kilkunastu lat „Wyzwolenie Społeczne“. Systematyczne konfiskaty, jakie spadały na to pismo w roku zeszłym, liczne procesy i szykany poderwały podstawy finansowe wydawnictwa. Stan obecny wymaga wielkiego wysiłku wszystkich zwolenników Socjalizmu w okręgu, by zapewnić dalszą egzystencję jedynemu tygodnikowi socjalistycznemu w Małopolsce.

Konferencja uznaje całkowicie dalszą konieczność wydawania własnego pisma i dlatego wzywa wszystkich członków P. P. S., oraz Klasowych Związków Zawodowych do dobrowolnego opodatkowania się na rzecz „Wyzwolenia Społecznego“.

Wysokość podatku i sposób jego wpłacania ustali O. K. R. P. P. S. w Białej w porozumieniu z Komisją Okręgową Związków Zawodowych w Bielsku.

9.

Konferencja poleca wszystkim mężom zaufania P. P. S., by zajęli się organizacją T. U. R.-a, celem wciągnięcia w szeregi T. U. R.-a wszystkich młodych robotników i robotnic.

10.

Konferencja wzywa wszystkich uczciwych robotników w okręgu, by unikali renegata Mędrzaka Filipa, który dopuścił się haniebnej prowokacji i denuncjacji.

Konferencja stwierdza, że żaden zdrajca klasy robotniczej nie shańbił się dotychczas takim podłym czynem jak Mędrzak.

Zebranie T. U. R. w Lipniku.

W sobotę, dn. 10 stycznia br. odbyło się zebranie T. U. R. w Lipniku. Sprawy organizacyjne, oraz wytyczne dalszej pracy na przyszłość zreferował tow. **Piątkowski.** W ożywionej dyskusji przemawiali tow. Sztafa i inni.

Wiec publiczny w Bestwinie.

W niedzielę, dn. 18 stycznia br. odbył się w sali p. Thiebergera wiec publiczny, na który licznie się zjawili miejscowi chłopi i robotnicy.

Zagajił tow. Sabuda, którego wraz z tow. Sieradzkim wybrano do prezydjum.

Referat o ogólnej sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił tow. red. **Piątkowski,** oklaskiwany przez zebranych.

O sytuacji wewnętrznej kraju i bezrobociu wygłosił referat tow. **Pysz,** ujmując bardzo trafnie przyczyny obecnego zastoju w życiu gospodarczem Polski.

Następnie tow. **Piątkowski** odczytał następującą rezolucję:

„Zebrani chłopi i robotnicy Bestwiny za-

kładają uroczysty protest przeciwko znęcaniu się nad więźniami politycznymi w Brześciu nad Bugiem, wyrażając im równocześnie słowa najgorętszego współczucia.

Zgromadzeni domagają się od rządu zniesienia sezonu martwego i przyznanie natychmiastowego zasiłku ustawowego dla robotników sezonowych.

Zgromadzeni domagają się od rządu i samorządów szeroko zakrojonej akcji żywnościowej, odzieżowej i opałowej dla bezrobotnych.

Zgromadzeni domagają się tanich i długoterminowych kredytów dla małorolnych chłopów, którzy znajdują się w rozpaczliwem położeniu.

Zgromadzeni oświadczają, iż stoją wiernie przy sztandarze P. P. S. i w walce o prawo i lepszy byt nie ustaną".

Rezolucję z zapałem uchwalono jednomyślnie i odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Gdy naród do boju" zgromadzenie wśród niemilknących okrzyków na cześć więźniów brzeskich i P. P. S. zakończono.

KĘTY.

W niedzielę, dnia 11 stycznia br., o godz. 3-ciej popołudniu odbyła się w Kętach w sali p. Gawora konferencja mężów zaufania P. P. S. i przedstawicieli chłopów, T. U. R.-a i Klasowych Związków Zawodowych. W konferencji wzięło udział 220 osób. Konferencja zamieniła się w wielką manifestację na rzecz demokracji, przeciwko dyktaturze i przeciwko zbrodni brzeskiej.

Zagaił i przewodniczył konferencji tow. **Haręża.** Referat o sytuacji politycznej i kryzysie gospodarczym wygłosił serdecznie przyjmowany tow. Pająk. O sprawach organizacyjnych i kwestji bezrobocia referował tow. Pysz. Towarzysze Haręża, Jura i Zacny poruszali cały szereg spraw lokalnych. Zgromadzeni uchwalili jednogłośnie wszystkie rezolucje uchwalone na konferencji w Białej.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i „Gdy Naród do boju" zakończono konferencję, która jeszcze raz stwierdziła, że ludność powiatu bialskiego stoji niezłomnie przy sztandarze PPS.

———

Z żywieckiego paszaliku.

„Zwolennik" ideologji bezpartyjnej.

Żyje sobie w Sporyszu niejaki Barabasz Józef, podobno wielki zwolennik ideologji bezpartyjnej, opartej o Brześć i inne mniej pachnące rzeczy.

Pan ten, żerując na nieświadomości ludzkiej rozgłosił po całej Żywiecczyźnie, że każdy kto się u niego zapisze do Związku Hallerczyków dostanie 2.800 zł. odszkodowania za wierną służbę. Pieniądze miały rzekomo przyjść od konsula angielskiego.

Zgłaszającym się u niego ochotnikom z armji Hallera pokazywał jakieś pismo od Piłsudskiego, który go miał podobno upoważnić do rejestracji Hallerczyków.

Od każdego b. Hallerczyka, a zgłosiło się u niego około 80-ciu, pobierał opłatę w wysokości od 8.75 zł. do 13 zł. Tym sposobem zebrał od nieświadomych a łaknących owe 2.800 złotych ludzi, ładną sumkę. Między innymi poszkodowani zostali robotnicy Albin Białek z Pietrzykowic, który wpłacił spryciarzowi bezpartyjnemu 12 zł., oraz Biegun Andrzej z Lesnej, który wpłacił 8.75 zł.

Tacy to spryciarze „bezpartyjni" pod bokiem gromowładnego p. starosty Galotzyego łupią z ostatniego grosza biedną ludność góralską.

Niema to jak „radosna twórczość" Nr. 1!

Maniery p. burmistrza z Zabłocia.

Osobliwemi manierami, łagodnie mówiąc, może się poszczycić wójt Zabłocia p. Szczepan Sanetra.

Onegdaj zgłosił się u niego tow. Antoni Grzegorczyk z prośbą o przyznanie mu jakiej zapomogi, gdyż drugi rok znajduje się już bez pracy. Powoływał się przytem na swą dwuletnią służbę w armji Hallera z racji której powinieneby mieć pierwszeństwo przy objęciu jakiejkolwiekbądź pracy w gminie, czy też przy otrzymaniu chociaż skromnej zapomogi.

Lapidarna odpowiedź burmistrza brzmiała: „Pogadajcie se psu pod ogon — ja wam tam nie kazał iść!"

Oto prawdziwe „złote runo" w nagrodę za lata sterane w służbie dla Ojczyzny.

Zaprawdę, mówię wam — naród idjotów zażywa błogich czasów w swym Fajdanistanie.

„Nieprzyzwoite zachowanie".

Okres wyborczy, w którym „tryumfowała" myśl a jeszcze więcej gwałt i oszustwo bezpartyjnych hurrapatrjotów sanacyjnych, szczęśliwie minął, dając krajowi 250 rekruta sanacyjnego, którzy dla dobra kraju, a jakże, siedzą w Sejmie i wstawają i głosują i siadają i tak w kółko spełniają swą misję bezpartyjną.

Na tych, którzy w okresie wyborczym jakiemkolwiek słowem przewinili wobec sanacji, spada obecnie ulewa kar administracyjnych.

Dla ilustracji na czem opierają się owe nakazy karne, tak hojnie sypane ręką p. starosty w Żywcu, wystarczą dwa poniższe prawdziwie sielsko-anielskie obrazki.

Tow. Karol Paciorek z Rayczy otrzymał nakaz karny z dn. 20/XI 1930 r. L. 2255/30, mocą którego skazano go za „niestosowne zachowanie się" na zgromadzeniu B. B. w dn. 12/XI 1930 na karę 10 zł. lub 24 godzin aresztu.

Niestosowne zachowanie się polegało na tem, że tow. Paciorek słuchając wywodów referenta B. B. o tem, jak to w Polsce dobrze, bo ludzie chodzą w jedwabiach, przerwał mu słowami: „Chyba ci z zagranicy!"

Na tem samem zgromadzeniu tow. Hulbój zwrócił się z zapytaniem dlaczego nie wybierają prezydjum. Aczkolwiek na zgromadzeniu publicznem wolno mu się było zapytać o prezydjum i domagać się jego wyboru, p. komendant posterunku P. P. był jednak innego zdania, czemu dał wyraz, spisując z nim protokół w dn. 18/XI 1930 roku. Tymczasem nakaz karny na kwotę 10 zł. datowany jest ze Starostwa z dn. 17/XI 1930 r.

Jakim więc cudem Starostwo dzień przedtem wydało nakaz karny na podstawie nieistniejącego jeszcze wówczas protokółu policyjnego?

W Polsce posanacyjnej sprawy takie nie pójdą w zapomnienie i na ten temat pogadamy sobie jeszcze panowie, — oj pogadamy!

———

Ze Śląska Cieszyńskiego.

Wyczyny p. Dra Niżankowskiego.

P. Dr. N. nie jest jeszcze należycie oceniony w powiecie bielskim. A należy się mu szczególna uwaga. Sam się o to wielce stara, bo miał się wyrazić, że gdyby było w Polsce 50-iu takich mężów jak on, toby Polska inaczej wyglądała.

Pokazało się atoli, że mamy w Polsce więcej niż 50-iu „dzielnych" sanatorów, którzy urządzili sobie Polskę sanacyjną, a tej zapewnili rozgłos i wewnątrz kraju i zagranicą. Rozgłosu takiego Polska nigdy nie miała, ale też nikt rozumny nie może twierdzić, jakoby ten właśnie rozgłos był pożądany.

Carskie tłómaczenie ustaw.

Skonfiskowano.

Towarzysz nasz, Funiok Andrzej, jest zastępcą naczelnika gminy w Jaworzu. Tenże pociągnięty został do odpowiedzialności karnej za rzekome czy rzeczywiste obrazy b. premjera i b. ministrów.

P. Drowi Niżankowskiemu to nie wystarcza. Wdrożył on przeciw tow. Funiokowi — na podstawie postanowienia Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego — postępowanie dyscyplinarne jako przeciwko zastępcy naczelnika gminy.

Zaznaczyć wypada, że tow. Funiok dopuścić się miał obrazy w rozmowie prywatnej, w gospodzie, raz a drugi raz na posiedzeniu komitetu partyjnego, w obu wypadkach jako osoba prywatna, a nie urzędowa. Słowa zaskarżone nie zostały wypowiedziane na posiedzeniu Rady gminnej czy komisji i nie w charakterze zastępcy naczelnika gminy.

Jakżeż zatem można wdrożyć postępowanie dyscyplinarne przeciw tow. Funiokowi jako zastępcy naczelnika gminy? O to oczywiście p. Dr. N. się wcale nie troszczy, bo on ma swoją, swoistą wykładnię ustaw. Toteż p. Dr. N. powołuje się na ustawę, a mianowicie na Rozporządzenie Prez. Rzp. z d. 22/III 1928 (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342) art. 12.

Przeglądamy tę ustawę i ze zdziwieniem przekonujemy się, że rozporządzenie to normuje egzekucyjne ściągnięcie świadczeń i działań na rzecz gminy. Idzie tu o t. zw. polityczną, przyspieszoną, we własnym zakresie przeprowadzoną egzekucję świadczeń na rzecz gminy, oczywiście w odniesieniu do członków gminy, które coś na rzecz gminy świadczyć mają.

O postępowaniu dyscyplinarnem przeciwko funkcjonarjuszom gminnym, a w rzeczy przeciwko radnym lub naczelnikom gminnym — ani słowa!

Ale o to p. Dr. N. głowa nie boli. Zacytował rozporządzenie. A pozatem obojętne mu, czy się do samego wypadku odnosi czy też nie, a tembardziej, że ma „za sobą" też artykuł 12. A ten artykuł powiada: „Rozp. Min. Spr. określi warunki i sposób stosowania przepisów postępowania cywilnego do egzekucji należności administracyjnych przez władze sądowe, w wypadkach przewidzianych niniejszem rozporządzeniem".

Po przeczytaniu tekstu tego artykułu narzuca się pytanie: „Gdzie Rzym, gdzie Krym, gdzie babińskie karczmy"? Co ten artykuł ma wspólnego z zarządzeniem postępowania dyscyplinarnego?

Ale takie „drobnostki" nie mogą p. Dra N. wyprowadzić z równowagi, skoro go nie krępuje taki fakt,

że całe to rozporządzenie Prez. Rzp. z d. 22/III1928 (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 342 wogóle na Śląsku nie obowiązuje.

Po myśli bowiem art. 61 tegoż rozporządzenia obowiązuje ono w całej Polsce prócz Województwa Śląskiego.

Teraz już każdy jest przekonany, że p. Dr. N. rzeczywiście należy do owej pięćdziesiątki, raczej do owej brygady, którzy potrafią stworzyć Polskę sanacyjną o carskiej wykładni ustaw.

———

To i owo z Kasy Chorych.

Oszczędność sanacyjna.

Komisarzem bialskiej Kasy Chorych jest p. Fikus, który jest jeszcze komisarzem w Bielsku i Bochni — fikając między jedną, drugą i trzecią Kasę, zbiera w dwóch djetki po 30 zł. dziennie, a w Bochni kilkaset zł. stałej pensji miesięcznie.

Wszystko dla oszczędności, o której w reskrypcie rozwiązującym autonomiczne władze Kasy tyle jak się okazuje nakłamano.

Rugi.

Komisarz Kasy Chorych w Białej wypowiedział z pracy żonę tow. Kuźmy oraz p. Halową. Ponadto otrzymał wypowiedzenie na razie z mieszkania tow. Wanat. Przyjęto zaś niejakiego Puchałkę, na życzenie p. starosty w Białej. Posadki, pieniądze, synekurki, serdele, fotele itp. Wszystko w interesie ubezpieczonych. Prawda.

Komisja Rozjemcza.

Na podstawie nowego rozporządzenia o komisarzach zarządzających (bardzo mądre rozporządzenie) mianowano w Pow. Kasie Chorych w Białej Komisję Rozjemczą. Do Komisji — jak się dowiadujemy — zapreponowano „prawdziwych" przedstawicieli ubezpieczonych, a mianowicie p. Woźnickiego z Rady Powiatowej, p. dyr. Domanusa z Banku Gosp. Krajowego, p. Zemanka z Monopolu Państw. i jeszcze kilku „znanych" działaczy „robotniczych". Warto zapamiętać.

———

Przeciw oszczercom.

W Ustroniu istnieje Stowarzyszenie „Siła" już od 12 lat, które się mimo trudności miejscowych doskonale rozwija. Ostatnio Stowarzyszenie założyło własną orkiestrę, która jest od 1 kwietnia br. pod znakomitem kierownictwem p. kapelmistrza A. E. Waleczka, na którego w ostatnich czasach niektórzy wrogowie nasi rzucają oszczerstwa przez co chcą go zniechęcić do dalszego szkolenia tejże orkiestry i głoszą że orkiestra jako taka już nie istnieje.

Wobec rozsiewanych nieprawdziwych pogłosek jakoby orkiestra Stowarzyszenia „Siły" już nie istniała zawiadamiamy zainteresowanych, że orkiestra Stowarzyszenia „Siły" istnieje i istnieć będzie nadal.

Wobec powyższego zawiadamiamy, że dalsze rozsiewanie powyższych faktów będą sądownie ścigane.

Różne.

Metody „brzeskie".

„Robotnik" zamieszcza dłuższy artykuł o pobiciu redaktora Mechlińskiego przez Policję Państwową na Pomorzu. Policja wezwała do siebie redaktora Mechlińskiego i w straszliwy sposób go pobiła na posterunku. Redaktor Mechliński wniósł skargę przeciwko oprawcom do sądu. Ładnych doczekaliśmy się czasów w niepodległej Ojczyźnie.

Nuncjusz papieski nie przyjął orderu „Polonia-Restituta".

Jak się zapatruje na Brześć papież Pius XI, łatwo wyrozumieć z faktu, że nuncjusz papieski ks. Marmaggi nie przyjął orderu Polonia-Restituta.

Ku wiecznej rzeczy pamięci...

Czwartemu Sejmowi Rzeczypospolitej, Sejmowi, „wybranemu" w dniu 16 listopada, przewodniczył na pierwszem posiedzeniu ks. Andrzej Lubomirski, poseł B. B., rzekomo najstarszy wiekiem.

Na historycznem zgromadzeniu krakowskiem, które proklamowało uroczyście czasu wojny prawo **Polski do niepodległości i zjednoczenia,**— dwuch ludzi głosowało **przeciwko** uchwale: Dawid **Abrahamowicz** i... ks. Andrzej **Lubomirski.**

Ale teraz skończyły się „dni pobłażania"... Polska robotnicza i chłopska musi wreszcie nauczyć się nie zapominać i nie przebaczać.

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Najwyższa Izba Kontroli przedłożyła zamknięcia rachunkowe za rok 1928/29. Według tego sprawozdania budżet został przekroczony o **200 miljonów złotych.** Sejm będzie musiał ponownie upomnieć się o swoje prawa.

Prezydent Czechosłowacji, Masaryk posłał życzenia noworoczne wszystkim naczelnikom państw, z wyjątkiem prezydenta Hindenburga i prezydenta Mościckiego. Również i Papież nie przysłał Prezydentowi Polskiemu życzeń noworocznych.

Brześć na filmie. Jedna z wytwórni berlińskiej ma kręcić film na temat znęcania się nad więźniami w Brześciu. Scenarjusz napisał jeden z ukraińskich posłów, który był zamknięty w Brześciu. Rozpowszechniania artykułów o stosunkach w Brześciu podjęła się Amerykańska Agencja Publicystyczna.

Rząd ma zamiar obniżyć płace urzędnikom w związku z projektem wydania dekretu o zniżce cen detaljcznych na produkty spożywcze.

Nieprawdopodobną wiadomość doniosły dzienniki, że ministrem Przemysłu i Handlu ma zostać burmistrz miasta Katowic p. **Dr. Kocur.** Minister Prystor objąłby z powrotem tekę Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Znamy **p. Dr. Kocura** i nie wydaje nam się by mógł być wogóle wyższym urzędnikiem.

W Warszawie bawił z początkiem miesiąca premjer greckiego rządu **Venizelos.** Z Warszawy wyjechał do Wiednia.

TOW. UNIWERSYTETU ROBOTNICZEGO

Oddział w Białej

urządza w sobotę, dnia 31 stycznia 1931 w sali Pow. Związku Gospodarczego w Białej, plac Wolności L. 2

IV. WIECZÓR PIEŚNI

z następującym programem: 1) Waldteufla: „Walc". 2) Suppe'a: „Sawojardzi", uwertura, odegra orkiestra T. U. R.-a. 3) Ponickiego: „Polonez towarzyski", Łukowskiego: „Wspomnienie" — chór mieszany à capella. 4) Egzotyczne tańce wykona p. E. W. 5) „Kominiarz", kuplet. 6) Schirmanna: „Dubiniuszka", wiązanka pieśni rosyjskich. 7) „Obywatel Szydełko", monolog. 8) Noskowskiego: „Sielanki": a) „Siałem proso", b) „Oświadczyny wieśniacze", c) „Tajemnica kochanków", chór mieszany z tow. fortepianu. 9) „Bialskie bzdury", kuplet. „Wyczatowanie", monolog. „Hallo, Halloj!", monol. 10) Leopolda: „Echo", wiązanka, odegra orkiestra T. U. R.-a. Chórmistrz: P. Tadeusz Woliczko.

Po wyczerpaniu programu odbędzie się

ZABAWA TANECZNA.

Orkiestra salonowa. Bufet we własnym zarządzie.

Kasa otwarta o godz. 7-mej wieczór. Początek o godz. 7.30 wieczorem.

Wstęp od osoby zł. 1.50.

O liczne przybycie uprasza Zarząd.

Na fundusz prasowy

Tow. poseł Machej składa na fundusz prasowy 20 zł.

Nadesłane.

Związek Uchodźców Śląska Cieszyńskiego

zwołuje **Walne Zebranie** dnia 8 lutego 1931 r. o godzinie 10-tej dopoł. w domu kolejowym Z. K. P. w Dziedzicach, na który zaprasza wszystkich uchodźców. Porządek dzienny podany będzie przy zagajeniu.

Z nowych pism i wydawnictw.

„Filatelista",

Po 4-letniej przerwie, wznowiono założony w r. 1908 ilustrowany miesięcznik dla zbieraczy znaczków pocztowych „Filatelista", jako organ Międzynarodowego Związku Filatelistów i Korespondentów „Unja" (dawniej we Lwowie). — N-ra okazowe bezpłatnie wysyła: Administracja „Filatelista" Ciechocinek-Zdrój.

Baczność członkowie!

Zarząd Stow. Kasy Pośmiertnej w Bielsku komunikuje niniejszem, że w poniedziałek, dnia 2 lutego 1931 r. o godz. ½3 popoł. odbędzie się **Walne Zgromadzenie** członków w wielkiej sali Domu Robotniczego w Bielsku. O punktualne i pewne przybycie uprasza Zarząd.

Ogłoszenia.

Życzenie.

Miejscowy Komitet P. P. S. w Białej oraz Tow. Uniwersytetu Robotniczego Oddział w Białej składają solenizantowi

tow. Kazimierzowi Kuźmie

z okazji ukończenia 30 roku życia

serdeczne gratulacje, życząc mu, by nadal w zdrowiu i sile pracował jak dotychczas dla dobra sprawy robotniczej.

Cze